

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

|                                                      |                                                                     |
|------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------|
| Przewodniczący - Sędzia                              | SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)                            |
| Sędziowie:                                           | SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska<br>SO del. do SA Jacek Chaciński |
| Protokolant: st. prot. sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz |                                                                     |

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 r. w Lublinie

sprawy U. Z. oraz (...) Spółki Jawnej w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji U. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 29 marca 2018 r. sygn. akt VI U 1353/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala, że U. Z. podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (...) Spółki Jawnej w R. od dnia (...) do(...);**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz U. Z. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Jacek Chaciński Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 514/18

## UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 25 lipca 2014 roku stwierdził, że U. Z. nie podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem (...) Spółka Jawna od dnia(...) do (...).

Od tej decyzji odwołania do Sądu Okręgowego w Radomiu wnieśli U. Z. i płatnik składek (...) Spółka Jawna. Zarzucali decyzji naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na stwierdzeniu, wskutek ich błędnej wykładni, że U. Z. nie podlega ubezpieczeniom z tytułu zatrudnienia od dnia (...) do(...) oraz naruszenie art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa o pracę zawarta pomiędzy spółką (...), M. T. (1) była czynnością pozorną, podczas gdy wolą spółki było nawiązanie stosunku pracy, U. Z. miała świadomość obowiązku świadczenia pracy, a spółka chciała z tej pracy korzystać. Odwołujący wnosili o uchylenie zaskarżonej decyzji.

Postanowieniami z dnia 17 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Radomiu połączył sprawy VI U 1080/14 i 1081/14 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i tak połączone prowadził pod sygn. akt VI U 1080/14. Postanowieniem z dnia 1 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Radomiu z uwagi na śmierć B. T. – współnika (...) Spółki Jawnej zawiesił postępowanie w sprawie, które podjął 6 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Radomiu podjął zawieszono postępowanie z udziałem następców prawnych M. T. (2), P. T. i J. T..

Wyrokiem z dnia 29 marca 2018 roku Sąd Okręgowy oddalił odwołania oraz zasądził od odwołujących na rzecz organu rentowego kwoty po 1200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że U. Z. od około 2010 roku pobiera emeryturę. Od dnia 12 kwietnia do września 2012 roku U. Z. była współwłaścicielką Huty (...) Sp. z o.o.

z siedzibą w P. po nabyciu udziałów od M. T. (1). Spółka Huta (...) faktycznie prowadziła działalność w R. przy ul. (...) w restauracji (...). Od momentu nabycia udziałów w spółce U. Z. wykonywała swoje obowiązki w restauracji (...), zajmowała się przygotowaniem imprez okolicznościowych, przygotowywała pracowników do pracy w restauracji.

B. T. i M. T. (1) od 28 lipca 2003 roku prowadziły pozarolniczą działalność gospodarczą (...) Spółka Cywilna, M. T. (1), B. T.. Uchwałą wspólników z dnia 4 lutego 2008 roku spółka cywilna została przekształcona w (...) Spółka Jawna. Spółka Jawna została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 26 lutego 2008 roku pod nr (...). Przedmiotem działalności spółki jest gospodarka odpadami, konserwacja i naprawa pojazdów samochodowych, sprzedaż detaliczna części i akcesoriów do pojazdów samochodowych, sprzedaż detaliczna napojów alkoholowych i bezalkoholowych prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach, transport drogowy, działalność związana z przeprowadzkami, prowadzenie restauracji oraz innych stałych i ruchomych placówek gastronomicznych.

U. Z. od dnia(...) była zatrudniona w (...) Spółce Jawnej z siedzibą w R. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas określony, na stanowisku dyrektora handlowego z wynagrodzeniem 10.000 zł brutto miesięcznie w nienormowanym czasie pracy. W dniu (...) została skierowana na badanie lekarskie na stanowisku dyrektora handlowego. W aktach brak jest zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego zdolność do pracy na tym stanowisku. Szkolenie wstępne BHP dla U. Z. przeprowadził R. P. i odbyło się ono w restauracji (...). Do zakresu obowiązków U. Z. należało: wykonywanie prac administracyjno-biurowych, organizowanie spotkań, pozyskiwanie nowych klientów handlowych, rozliczanie czasu pracy pracowników, dobór pracowników oraz sprawowanie kontroli, wyjazdy delegacyjne. W ramach tych obowiązków wnioskodawczyni miała zajmować się organizacją imprez okolicznościowych w restauracji (...), zabezpieczeniem surowca w restauracji oraz pozyskiwaniem klientów.

Spółka na tym samym stanowisku tj. dyrektora handlowego w okresie od 1 marca 2012 roku do 30 kwietnia 2014 roku zatrudniała innego pracownika - M. T. (2) (męża B. T. i ojca M. T. (1)) za wynagrodzeniem 15.000 zł, który w okresie od 1 czerwca 2012 roku do 27 listopada 2012 roku, od 10 stycznia 2013 roku do 8 lutego 2013 roku, od 1 maja 2013 roku do 25 października 2013 roku i od 15 lutego 2014 roku do 30 kwietnia 2014 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Do jego obowiązków należało m. in. organizacja imprez w restauracji (...), obsługa imprez zewnętrznych tzw. catering (akta sprawy VI U 88/17 SO w Radomiu).

Decyzją z dnia 25 lipca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., nr (...) stwierdził, że M. T. (2) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem (...) Spółka Jawna od dnia 1 marca

2012 roku do 30 kwietnia 2014 roku. Wyrokiem z dnia 12 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie (...) Spółki Jawnej w R. i M. T. (2) od w/w decyzji i orzeczenie to jest prawomocne.

Z ewidencji sprzedaży oraz ewidencji nabycia towarów i usług wynika, iż w okresie od 06/2012 do 10/2012 Spółka (...) nie dokonała żadnej sprzedaży ani żadnych zakupów, nie osiągnęła żadnego dochodu, a straty wyniosły 6.074,40 zł.

Spółka (...) zgłosiła U. Z. do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego w dniu 2 lipca 2012 roku z datą przystąpienia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od(...) oraz w tym samym dniu złożyła dokumenty rozliczeniowe za miesiąc 05/2012. Zarówno zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jak i dokumenty rozliczeniowe za U. Z. zostały złożone w trakcie przebywania wnioskodawczyni na zwolnieniu lekarskim.

U. Z. w okresie od 16 czerwca 2012 roku do (...) przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po wyczerpaniu z dniem(...) okresu zasiłkowego w ilości 182 dni umowa o pracę została z nią rozwiązana.

Organ rentowy po przeprowadzeniu kontroli zaskarżoną decyzją stwierdził, że U. Z. nie podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu z tytułu zawartej umowy o pracę z płatnikiem (...) Spółka Jawna od dnia (...) do(...). Organ rentowy wskazał, że analiza materiału zgromadzonego w ramach prowadzonego postępowania w sprawie przemawiała za uznaniem, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, by umożliwić wnioskodawczyni uzyskanie prawa do zasiłku chorobowego.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2017.1778) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 wskazanej ustawy osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 powyższej ustawy przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Art. 8 ust. 1 nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy. Z kolei przepis art. 22 § 1 k.p. precyzuje, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Do nawiązania stosunku pracy dochodzi więc poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę. Samo jednak zawarcie umowy o pracę nie jest wystarczające, a jedynie rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 kp, czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 kp).

Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał. Gdy umowa jest przez strony wykonywana, nie może być mowy o pozorach, co jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie umowy nie zmierzało do obejścia prawa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 roku, I UK 261/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 roku, II UKN 258/00, OSNP 2002/21/527). Podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Innymi słowy nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach innego stosunku.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie czy w okresie od dnia (...) do (...) U. Z. była pracownikiem w rozumieniu art. 22 k.p. oraz czy zawarta przez nią umowa o pracę jest umową ważną, która rodzi obowiązek

ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy zarzucił bowiem, że umowa ta została zawarta tylko dla pozorów, celem uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako taka jest nieważna.

O pozorności danej umowy decydują okoliczności wynikające z art. 83 § 1 k.c., które muszą występować w momencie składania przez strony oświadczeń woli. Czynność prawna pozorna charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli, albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Ponadto, aby uznać czynność prawną za pozorną adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na złożenie tego oświadczenia jedynie dla pozorów. Czynność prawna jest zawarta dla pozorów wówczas, gdy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych.

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy ważności zawartej przez strony umowy o pracę, na skarżącą zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania, że podpisując umowę w istocie zobowiązała się i rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz swojego pracodawcy i pod jego kierownictwem, a ten pracę tę przyjmował i płacił jej za nią umówione wynagrodzenie.

Wnioskodawczyni w toku całego postępowania przekonywała, że rzeczywiście świadczyła pracę. W ocenie Sądu Okręgowego zeznania te są niewiarygodne w zakresie, w jakim zmierzają do wykazania, iż do momentu powstania niezdolności do pracy skarżąca świadczyła pracę wykonując powierzone jej obowiązki pracownicze. Na okoliczność świadczenia pracy przesłuchani zostali również świadkowie: K. G. (przedstawiciel handlowy w firmie (...) Sp. z o.o. w R.) wskazała, że wnioskodawczyni była menadżerką restauracji (...) w R.. Wnioskodawczyni raz, dwa razy w tygodniu kontaktowała się ze świadkiem telefonicznie w zakresie zaopatrzenia restauracji w mięso, drób, wędlinę. Firma w imieniu której wnioskodawczyni składała zamówienia nazywała się Huta (...). Kontakt trwał do momentu spalenia restauracji. Powyższe zeznania potwierdza informacja udzielona przez firmę (...) Sp. z o.o. w R. pismem z dnia 3 marca 2017 roku, że firma (...) Spółka Jawna nie dokonywała żadnych zakupów w okresie od 1 stycznia 2012 roku do 31 grudnia 2012 roku. Natomiast z firmą Huta (...) współpracowali od 1 stycznia 2012 roku do 18 maja 2012 roku. Potwierdzają to również załączone przez firmę faktury VAT, na których widnieje pieczęć Huty (...) w P., a na części tych faktur odbiór towaru kwitowała wnioskodawczyni, w tym również ostatnia w dacie 18 maja 2012 roku.

Powyższe okoliczności nie budzą żadnych wątpliwości Sądu tym bardziej, iż U. Z. od 12 kwietnia 2012 roku była współwłaścicielką Huty (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., która to firma prowadziła działalność w R. przy ul. (...), gdzie mieściła się restauracja (...). Potwierdzeniem powyższego jest także fakt, że zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli w sprawie spółki Huta (...) wysyłano na adres (...), był to adres podany do korespondencji. W toku postępowania w sprawie (...) ZUS Oddział w K. Inspektorat w S. U. Z. oświadczyła wręcz, że była zatrudniona w Hucie (...)

Organ rentowy w związku z brakiem zgłoszenia do ubezpieczeń U. Z. dokonał z urzędu korekty raportów rozliczeniowych za m-ce 07-12/2010, 01-12/2011, 01-06/2012, 11/2012, 01/2013 z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę u płatnika składek (...), ale ostatecznie decyzją z dnia 18 grudnia 2015 roku umorzył postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym U. Z. z tytułu zatrudnienia u płatnika (...) Sp. z o.o. z uwagi na brak tytułu ubezpieczeń.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż w czasie przesłuchania wnioskodawczyni w toku rozprawy w dniu 26 lutego 2013 roku w sprawie VIII K 1351/12 (k. 124 akt sprawy VIII K 1351/12 SR w Radomiu) wskazała ona, że w restauracji (...) nie pełniła żadnej funkcji, była jedynie koleżanką właścicielki. Natomiast była współdziałowcem 15% od kwietnia 2012 roku. W niniejszej sprawie U. Z. zeznała zaś, że udziały te sprzedała we wrześniu 2012 roku.

Także M. T. (1) w toku rozprawy w dniu 26 lutego 2013 roku w sprawie VIII K 1351/12 zeznała, że U. Z. od kwietnia 2012 roku była współwłaścicielką Huty (...), miejscem wykonywania działalności firmy miała być restauracja przy ul. (...). Od kwietnia U. Z. wykonywała swoje obowiązki w ten sposób, że przygotowywała pracowników pod kątem restauracji, ale z ramienia firmy Huta (...).

Powyższe okoliczności wskazują zatem, że wnioskodawczyni niewątpliwie pojawiała się w restauracji (...), ale jako koleżanka właścicielki albo jako współwłaściciel firmy Huta (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P..

Świadek A. M. wskazywała, że sprzedawała wnioskodawczyni produkty takie jak mleko, chleb do restauracji (...), wystawiając jej paragon, ale nie wskazywała na rzecz jakiej firmy. J. W. wskazał co prawda, że wnioskodawczyni z właścicielką M. T. (1) wybierały sprzęt myjący do restauracji na firmę (...), ale nie świadczy to jeszcze o tym, że wnioskodawczyni w firmie tej była zatrudniona, bowiem w świetle wyżej omówionych okoliczności mogła być z właścicielką przy zakupie tylko jako koleżanka, albo jako współwłaścicielka firmy Huta (...) Sp. z o.o.

Powyższe budzi także wątpliwości z uwagi na to, iż z ewidencji sprzedaży oraz ewidencji nabycia towarów i usług wynika, że w okresie od 06/2012 do 10/2012 Spółka (...) nie dokonała żadnej sprzedaży ani żadnych zakupów.

Świadkowie E. J., K. D., G. T., D. J., J. D., P. S., Z. Z. co prawda wskazywali, że wnioskodawczyni pracowała w restauracji (...), zajmowała się tam organizacją przyjęć, żaden ze świadków nie potrafił jednak wskazać z ramienia jakiej firmy czynności te wykonywała.

I. S. (1) nie potrafił natomiast wskazać co wnioskodawczyni w ogóle robiła w restauracji i jaką funkcję pełniła.

E. W. (pracownik Hotelu (...) w R.) wskazywała, że wnioskodawczyni była kierownikiem restauracji (...), nie potrafiła jednak wskazać w jakiej firmie była zatrudniona. Podała, że wnioskodawczyni dzwoniła do niej poszukując sali na wesele w związku ze spaleniem się restauracji. W aktach sprawy znajduje się faktycznie faktura dotycząca najmu sali przez U. Z. w dniu 2 czerwca 2012 roku w Hotelu (...). Nie wynika jednak z niej by działała ona w imieniu jakiejkolwiek spółki.

Z raportu Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w R. ze zdarzenia jakie miało miejsce w R. przy ul. (...) w dniu 2 czerwca 2012 roku wynika co prawda, że miejsce zdarzenia w tym dniu po pożarze w restauracji (...) przekazano zarządcy (menadżer) restauracji U. Z. niemniej jednak w świetle szeroko omówionych wyżej okoliczności nie stanowi to jeszcze dowodu, że wnioskodawczyni zatrudniona była w tym czasie w firmie (...).

Tym bardziej, iż inspektor pracy A. Ł. w protokole przesłuchania w sprawie VIII K 1351/12 SR w Radomiu zeznała, że U. Z. do protokołu przesłuchania świadka w sprawie ze skargi na Hutę (...) zeznała, że w dniu 17 maja 2012 roku przebywała na terenie restauracji (...) pilnując prac porządkowych, na prośbę właścicielki M. T. (1). U. Z. oświadczyła wówczas, że przebywa kilka razy w tygodniu na terenie restauracji (...) pomagając tym samym pani T.. Za swoją pomoc nie otrzymuje wynagrodzenia, gdyż jest emerytką, a jednocześnie znajomą pani T..

Wobec powyższego w ocenie Sądu nie sposób zatem ustalić, czy także w dniu pożaru U. Z. nie przebywała na terenie restauracji tylko w charakterze koleżanki pani T.. Przesłuchiwany w sprawie strażak I. S. (2) nie kojarzył wnioskodawczyni, podał, że dokument wypełnił w oparciu o to co mu wówczas U. Z. powiedziała.

Jedynym dokumentem przedłożonym przez Firmę (...) na świadczenie pracy przez wnioskodawczynię jest menu weselne przez nią podpisane. Dokument ten nie posiada jednak ani daty, ani danych klienta dla którego byłby przygotowany.

Na uwagę zasługuje także fakt, iż na zakresie czynności na którym widnieje mało czytelny podpis U. Z., co może sugerować że został on dla niej przygotowany, brak jest jakiejkolwiek daty i miejsca jego sporządzenia, imienia i nazwiska osoby dla której został sporządzony oraz określenia umowy której dotyczy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, zawarcie umowy o pracę podyktowane było chęcią uzyskania przez U. Z. zasiłków z ubezpieczenia chorobowego.

Za powyższym przemawia również fakt, iż Spółka (...) zgłosiła U. Z. do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego w dniu 2 lipca 2012 roku z datą przystąpienia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 maja 2012 roku oraz w tym samym dniu złożyła dokumenty rozliczeniowe za miesiąc 05/2012. Zarówno zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jak i dokumenty rozliczeniowe za U. Z. zostały złożone dopiero w trakcie przebywania wnioskodawczynie na zwolnieniu lekarskim.

Powyższe budzi także wątpliwości z uwagi na to, iż w 2012 roku Spółka nie osiągnęła żadnego dochodu, a straty wyniosły 6.074,40 zł. Z informacji o wysokości dochodu (straty) z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2012 B. T. wynika, że straty spółki wyniosły 28.744,01, a podatnika 2.874,40 zł. Z informacji o wysokości dochodu (straty) w roku podatkowym 2012 M. T. (1) wynika, że straty podatnika wyniosły 54.669,61 zł. Kondycja finansowa spółki nie pozwalała zatem na ustalenie wnioskodawczynie tak wysokiego wynagrodzenia.

Całokształt okoliczności związanych z zatrudnieniem skarżącej przemawia za uznaniem, iż zawarta umowa o pracę była umową zawartą jedynie dla pozorów, a jej celem było uzyskanie długoterminowych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych w związku z niezdolnością do pracy.

Od tego wyroku apelację wniosła wnioskodawczynie U. Z. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucała:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego art.231, 233 kpc poprzez błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z oceny źródeł dowodowych przez pominięcie faktu, że to spółka (...) prowadziła restaurację (...) i niewyjaśnienie zatrudnienia w spółce Huta (...), naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że wnioskodawczynie była zatrudniona w Hucie (...), której była przez krótki czas udziałowcem;
2. pominięcie dowodu z zeznań świadka o nazwisku M.;
3. naruszenie przepisów postępowania art.6 ust.1 pkt 1 w związku z art.8 ust.1 i 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na ustaleniu wskutek błędnej wykładni, że ubezpieczona w okresie od(...) do (...) nie miała zawartej umowy o pracę w spółce (...);
4. naruszenie przepisów prawa materialnego art.83 § 1 kc z powodu jego niewłaściwego zastosowania polegające na przyjęciu, że umowa o pracę zawarta pomiędzy (...) była pozorną, podczas gdy z prawidłowej oceny zachowań stron wynika, że wolą spółki było nawiązanie stosunku pracy z U. Z., a ubezpieczona pracą tę wykonywała.

Wnosiła o uchylenie wyroku bądź jego zmianę i zasądzenie na rzecz wnioskodawczynie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było, czy wnioskodawczynie U. Z. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia (...) do 6 grudnia 2012 roku ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek (...) spółka jawna. Sąd Apelacyjny postanowił z urzędu uzupełnić postępowanie dowodowe poprzez dodatkowe przesłuchanie wnioskodawczynie w charakterze strony na okoliczności związane z zawarciem umowy o pracę i uzgodnień między stronami co do podjęcia pracy i jej charakterze.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i stwierdził, że przedmiotowa umowa o pracę została zawarta dla pozorów, w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, wnioskodawczynie nie wykazała bowiem w

procesie, że w spornym okresie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek, a zatem nie podważyła trafności ustaleń pozwanego organu rentowego o pozorności umowy o pracę.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozoru, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 nr 13, poz. 449; wyrok z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 190; wyrok z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496). W takiej sytuacji w ogóle nie dochodzi do złożenia oświadczeń woli, a tym samym do nawiązania stosunku pracy, a jedynie do stworzenia pozorów jego nawiązania. Nie można jednak przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji dokonał w sprawie ustaleń faktycznych, niezgodnych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim Sąd Okręgowy popadł w sprzeczność odnośnie oceny wiarygodności dowodów z dokumentów, którym z jednej strony nie odmówił prawdziwości, z drugiej zaś nie uznał za „przekonujący” dowód w sprawie na okoliczność świadczenia pracy przez wnioskodawczynię. Sąd Okręgowy przyjmując istnienie zmywu pomiędzy wnioskodawczynią a współnikami spółki (...) co do faktu zwarcia pozornej umowy o pracę, oparł się na własnym przekonaniu, nie odnosząc się do materiału dowodowego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że w okresie zatrudnienia U. Z. wykonywała czynności polegające na organizowaniu przyjęć okolicznościowych, sporządzeniu zamówień, zakupu towaru, natomiast dokonując oceny zebranego materiału stwierdził, że wszelkie formalności z tym związane, w tym podpisanie umowy, zostały dokonane wyłącznie w celu stworzenia pozoru podjęcia pracy. W sytuacji odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków oraz wnioskodawczyni i zainteresowanej w zakresie, w jakim dotyczyły wykonywania przez wnioskodawczynię jakichkolwiek obowiązków w firmie, uznać wypada, że Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczyni w ogóle nie świadczyła pracy w spornym okresie a jej działalność w tym zakresie miała charakter charytatywny.

Z taką oceną dowodów nie zgadza się Sąd Apelacyjny. Wnioskodawczyni przedstawiła liczne dowody, z których wynika, że pracę świadczyła. Zeznający w sprawie świadkowie w sposób jednoznaczny wypowiadali się o zakresie i charakterze obowiązków wnioskodawczyni. Zauważyć przy tym trzeba, że obowiązki te wiązały się z wykonywaniem prac z zakresu organizowania przyjęć okolicznościowych, a więc były zbliżone do pracy, jaka wnioskodawczyni świadczyła na rzecz poprzedniego pracodawcy przedsiębiorstwa (...). Jak wynika ze zgodnych zeznań wnioskodawczyni i zainteresowanej oraz świadków, została ona zatrudniona w celu odciążenia współników od obowiązków związanych z prowadzeniem restauracji, tym bardziej, że współnicy ci, poza prowadzoną działalnością gospodarczą w formie restauracji, prowadzili też inne rodzaje działalności. Okoliczność, że (...) wcześniej podjął nieudaną próbę stworzenia tytułu ubezpieczenia dla jednego ze współników, nie uzasadnia sama w sobie pozorności przedmiotowej umowy o pracę.

Niezrozumiałe jest przyjęcie przez Sąd Okręgowy istnienia bliskich kontaktów towarzyskich pomiędzy współniczkami a wnioskodawczynią i tym samym ustalenie, że obecność wnioskodawczyni w miejscu pracy należy tłumaczyć chęcią pomocy koleżeńskiej. Okoliczności związane z prowadzeniem restauracji (...) nie dają podstaw do uznania tej koncepcji za trafną, przy czym jest ona sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Sąd Okręgowy pominął przy tym okoliczności poprzedzające zawarcie umowy o pracę – fakt organizowania przyjęć okolicznościowych już wcześniej, uczestnictwo wnioskodawczyni w szkoleniu bhp zorganizowanym dla pracowników restauracji, liczne kontakty z firmami zajmującymi zaopatrzeniem restauracji w sprzęt i produkty żywnościowe. Dodatkowo po zawarciu umowy o pracę wnioskodawczyni i świadkowie potwierdzali wyjątkowe zaangażowanie wnioskodawczyni w wykonywanie pracy polegającej na organizowaniu przyjęć, poszukiwaniu kontaktów itp. W ten sam sposób należy ocenić postępowanie straży pożarnej po ugaszeniu pożaru – fakt przekazania miejsca pogorzeliiska wnioskodawczyni jako osobie odpowiedzialnej za obiekt – menadżerowi restauracji. Te okoliczności

zostały dodatkowo wyjaśnione przez wnioskodawczynię w jej zeznaniach złożonych na rozprawie apelacyjnej w dniu 3 października 2019 roku (k.314 v akt – nagranie k.315).

Podsumowując, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy dokonał wybiórczej oceny materiału dowodowego sprawy, co doprowadziło go do błędnego wniosku o pozorności zawartej umowy, a zatem braku podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy pracę i w konsekwencji oddalenia odwołania.

Wobec powyższego konieczna stała się zmiana zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji i ustalenie, że wnioskodawczyni U. Z. podlegała w okresie od (...) do (...) ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek (...).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).